

# W Heidelbergu (cz. 1)

## - teologia krzyża

**P**rzybywając w kwietniu 1518 r. do stolicy Palatynatu Luter nie nosił się z zamiarem przedstawienia gotowego programu reformy Kościoła ani nawet jego zarysu. Jego celem było przede wszystkim ukazanie zgodności swej nauki z Ewangelią oraz ostra krytyka teologii scholastycznej. Wittenberski profesor nie zamierzał skupiać się w Heidelbergu na sprawie odpustów. Chciał przedstawić swe przemyślenia dotyczące związków między wolną wolą i uczynkami a usprawiedliwieniem człowieka. Przygotowane do dyskusji tezy były owocem kilkuletnich studiów nad Nowym Testamentem, które doprowadziły go do radykalnego odrzucenia założeń teologii i filozofii średniowiecznej.

### Popularyzacja treści tez

Początek 1518 r. przyniósł wzmożoną działalność piśmienniczą Marcina Lutra. Musiał zareagować na tezy Tetzla, za którymi stał poważny teolog Konrad Wimpina. Coraz ostrzejsza w tonie polemika trwała do połowy roku. W tym samym czasie zaczyna się polemika Lutra z jego, jak się później okaże, najbardziej zacięłym oponentem Johannem Eckiem z Ingolstadt. Tezy o odpustach zyskiwały w Niemczech coraz większą popularność, również wśród zwykłych ludzi. Dlatego Luter zdecydował się na opublikowanie po niemiecku *Kazania o odpustach i łasce*, w którym podaje swe tezy w bardziej popularnej wersji. Na kwiecień 1518 r. zakon augustianów w Niemczech zaplanował przeprowadzenie swej kapituły, która miała się odbyć w Heidelbergu. Luter, jako wikariusz prowincjonalny zakonu augustianów, powinien również się tam znaleźć. Jednak jeszcze ważniejszym z punktu widzenia Lutra powodem jego wyjazdu była

możliwość osobistego przedstawienia swych postulatów szerszej publiczności. Został bowiem poproszony przez swego przełożonego, Johanna Staupitza, o przeprowadzenie zwykle w takich przypadkach organizowanej dysputy teologicznej.

Luter przypuszczalnie nie wiedział o tym, że w tej sprawie nacisk na Staupitza wywierał niemiecki episkopat z Albrechtem Hohenzollernem na czele, który już wcześniej przesłał do Rzymu pismo oskarżające Lutra o głoszenie herezji. Przeciwnicy Lutra mieli nadzieję, że okaże się on zapalczywym radykałem, który skompromituje się w publicznej dyspucie i straci przychylność środowiska uniwersyteckiego, a przy okazji dostarczy nowych dowodów swej herezji na potrzeby już rozpoczętego w Rzymie procesu o herezję.

### Odrzucenie scholastyki

Dysputa odbyła się 26 kwietnia 1518 r. w budynku wydziału filozofii Uniwersytetu Heidelberskiego. Oprócz zakonników było wśród słuchaczy wielu mieszczan, przedstawicieli miejscowej szlachty, studentów i profesorów heidelberskiej wszechnicy. Być może pewnym zaskoczeniem dla słuchaczy było, że Luter nie wystąpił z tezami, których tematem byłyby ponownie odpusty bądź papieństwo, lecz ostrze swej krytyki skierował przeciwko teologii i filozofii średniowiecznej. Jednak jeśli wśród słuchaczy heidelberskiego wystąpienia Marcina Lutra byli jacyś jego dawni studenci, to z pewnością wiele z postawionych wówczas tez było im znanych, być może w innej formie, choćby z wykładów na temat *Psałmów* z lat 1513-1515.

Już wówczas krytykował Luter scholastyczny optymizm dotyczący ludzkiej kondycji i zdolności człowieka do wypełniania Bożego Prawa.

Wyznanie grzechów, skrucha, akceptacja własnej niemocy i zwątpienie w siebie jako punkt wyjścia do dalszych poszukiwań łaskawego Boga, wyznaczają ramy jego ówczesnych teologicznych odkryć i jednocześnie stanowią punkt zwrotny w jego systemie teologicznym. Zwrot, którego zwieńczeniem są właśnie tezy heidelberskie, można z pewnością nazwać reformacyjnym przełomem. Młody augustianin z Wittenbergi nie zaproponował bowiem modyfikacji założeń teologii scholastycznej, lecz właściwie odrzucił je w całości, odwracając ich sens o 180 stopni. Dla wielu słuchających go wówczas w Heidelbergu profesorów teologii oznaczało to szaleńczą próbę postawienia na głowie gmachu uświęconej wielowiekową tradycją teologii łacińskiej.

### Grzech i Boża łaska

W 28 tezach Luter przedstawił swą radykalną naukę o łasce Bożej i grzechu człowieka. Prawo Boże (Zakon), choć samo w sobie stanowi najświętszą naukę życia, nie może doprowadzić człowieka do sprawiedliwości, lecz mu w tym wręcz przeszkadza (teza 1.). Jeszcze mniej mogą pomóc w tym względzie uczynki człowieka, nawet jeżeli są sprawowane zgodnie ze wskazaniami „naturalnego rozumu” (teza 2.). Naturalny rozum, uznawany przez teologię scholastyczną za doskonałe narzędzie mogące kierować wolę człowieka wyłącznie ku dobremu, zostaje już w drugiej tezie strącony z piedestału. Ostateczny cios kierującej się wskazaniami rozumu woli człowieka zadaje Luter w tezie 13., gdzie stwierdza: „wolna wola po upadku w grzech jest wolna tylko według nazwy i przez to, że czyni swoje (*facit quod in se est*), popełnia ona grzech śmiertelny”. Oskarżenia kierowane przeciwko takim filarom teologii średniowiecznej, jak: rozum na-

# Dysputa heidelberska

1. *Prawo Boże, najświętsza nauka życia, nie może człowieka doprowadzić do sprawiedliwości, lecz raczej stoi mu w tym na przeszkodzie.*
2. *Tym mniej sprawić to mogą uczynki człowieka, nawet jeśli wykonywane będą niezmiennie według naturalnych wskazań rozumu.*
3. *Uczynki człowieka zawsze bowiem dobrze wyglądają i wydają się być dobre; niewątpliwie jednak są grzechami śmiertelnymi.*

Dysputa heidelberska, tezy 1-3, tłum. własne za: *Kirchen- und Theologiegeschichte in Quellen: ein Arbeitsbuch*, hrsg. von H.A. Oberman, Bd. III.

Kilka miesięcy po ogłoszeniu przez Marcina Lutra 95 tez o odpustach heidelberski uniwersytet na prośbę Johanna von Staupitza zgodził się na udostępnienie auli wykładowej i pokrycie kosztów dysputy, która miała zostać przeprowadzona po zaplanowanej na 25 kwietnia kapitule generalnej zakonu. Poprowadzenie dysputy zlecił Staupitz Lutrowi. Przygotowany przez Lutra tekst dysputy składał się z 28 tez teologicznych i 12 tez dotyczących filozofii. Jednak dyskusja dotyczyć miała tylko tez *ex theologia*. Były one owocem dalszych przemyśleń Lutra nad sformułowanymi siedem miesięcy wcześniej w Wittenberdze tezami *Dysputy przeciwko teologii scholastycznej*. W obu tych dokumentach uwidacznia się rola, jaką w myśli teologicznej przyszłego Reformatora zaczął odgrywać wówczas Augustyn z Hippo-ny. Porównanie obu tych dokumentów nasuwa wniosek, że Luter coraz wyraźniej dostrzegał, że nie da się pogodzić teologii apostoła Pawła i Augustyna z myślą Tomasza z Akwinu i Arystotelesa.

We wstępie do tez teologicznych w sposób charakterystyczny dla dalszej części dokumentu przytacza Luter cytat z księgi *Przypowieści Salomona* 3,5: „Zaufaj Panu z całego swojego serca i nie polegaj na własnym rozumie”, poddając przedstawiane „teologiczne paradoksy” publicznie osądowi, aby każdy mógł stwierdzić, czy są zgodne z teologią apostoła Pawła i Augustyna. W dalszej części odmawia Luter wolnej woli człowieka jakich-

turalny, wolna wola i uczynki kończą się postawieniem najcięższego zarzutu – uczynki są nie tylko „martwe”, ale wręcz „śmiertelne”.

## Śmiertelne uczynki

Głównym tematem tez heidelberskich w ich części poświęconej teologii są bowiem uczynki człowieka. W tezie trzeciej przyznaje Luter, że pozornie uczynki wyglądają zawsze dobrze, można jednak udowodnić, że stanowią one grzech śmiertelny. Czyny Boga, choć są często wypaczane i zdają się wyglądać źle, są jednak prawdziwie nieśmiertelnymi zasługami. Zaraz jednak pada uściślenie, że uczynki człowieka nie w tym sensie są grzechami śmiertelnymi, że stanowią jakieś ciężkie przestępstwo, lecz dlatego, że są wykonywane bez bojaźni Bożej i z niewzruszoną

i złą pewnością siebie. W tym punkcie nawiązuje Luter również do sprawy odpustów, gdyż ich zewnętrzny i automatyczny charakter nie miał nic wspólnego z bojaźnią Boga i zapewniał grzesznikowi fałszywe poczucie bezpieczeństwa. W tezie 16. stwierdza, że człowiek, który myśli, że uzyska łaskę przez czynienie tego, co jest w jego mocy, nie tylko nie zmywa z siebie winy grzechu, ale dodaje do starego grzechu nowy. Te zaskakujące konkluzje nie mają jednak na celu sprawić, by człowiek zwątpił w Boga, lecz w siebie. Dopiero wówczas będzie gotowy na przyjęcie Bożej łaski. Ten aspekt myśli Lutra odwołuje się z kolei do jego fascynacji mistyką nadreńską z jej postulatem odrzucenia wszystkiego, co oddala człowieka od Boga.

kolwiek zdolności do wypełniania Bożego prawa, a tym samym uzyskania usprawiedliwienia. Ostro krytykuje też średniowieczną teologię scholastyczną, nazywając ją teologią chwały i przeciwstawiając teologii krzyża. Prawdziwa teologia „nazywa rzeczy po imieniu” i poznaje Boga ukrytego w cierpieniu (*absconditum in passionibus*) Jego Syna na krzyżu. Mistyczny rys Lutrowej teologii zarysowuje się w wyjaśnieniu, że teolog krzyża musi najpierw całkowicie się unieżyć i szukać Boga w cierpieniu i poniżeniu, by pojąć, że człowiek sam jest niczym, a uczynki przynależą tylko do Boga.

Wśród słuchaczy Lutrowego wystąpienia było również wielu studentów teologii, którzy przyjęli jego tezy z entuzjazmem i kilka lat później już jako ewangelicy księża i reformatorzy zaprowadzali Reformację w miastach południowo-zachodnich Niemiec. Najbardziej znanymi spośród nich byli Johannes Brenz – współautor reformy uniwersytetu w Tybindze oraz reformator Wirtembergii Martin Bucer – przyszły reformator Strassburga, który pod wpływem tez głoszonych przez Lutra wystąpił z zakonu dominikanów, oraz Erhard Schnepf, który wprowadzał Reformację w Weilburgu. O głębokim wpływie, jaki dysputa heidelberska wywarła wśród słuchaczy, świadczyć może także fakt, że w ciągu kolejnych trzydziestu lat heidelberski klasztor augustianów został całkowicie opuszczony przez miejscowych zakonników.

Tezy heidelberskie Lutra były rozpowszechniane przede wszystkim w obfitej korespondencji uczestniczących w dysputacie teologów, a kilka lat później zostały wydrukowane. Tezy teologiczne zostały po raz pierwszy wydane w Paryżu w 1520 r., a w całości 40 tez ukazało się po raz pierwszy w 1530 r. w Wittenberdze.

Charakterystyczna dla tego dokumentu, ale i dla całej nauki Lutra o usprawiedliwieniu, jest jej bezkompromisowość. Albo człowiek całkowicie odrzuci wszelkie próby zadośćuczynienia Bogu za grzechy i otrzyma od Boga łaskę odkupienia, albo będzie przez uczynki budował zgubne i fałszywe poczucie bezpieczeństwa. Podobnie wypada Lutrowa ocena współczesnej mu teologii.

## Teologia krzyża

Od tezy 19. przechodzi Luter do ataku na średniowieczny model uprawiania teologii. Za apostołem Pawłem (Rz 1,20) odrzuca teologię naturalną, która o „niewidzialnej istocie Boga” chce mówić na podstawie stworzonych przez Niego dzieł. Taką

## Marcin Luter (1517-1518) i 95 tez

„1. *Gdy Pan i Mistrz nasz Jezus Chrystus powiada: »Pokutujcie«, to chce, aby całe życie wiernych było nieustanna pokutą.*

36. *Każdy chrześcijanin, prawdziwie żałujący za swoje grzechy, ma i bez listu odpustowego*

62. *Prawdziwym skarbem Kościoła jest najświętsza Ewangelia chwały i łaski Bożej”.*

wybrane z *95 tez przeciw odpustom*

**M**arcin Luter wykładem na temat *Księgi Psalmów* z lat 1513-1515 rozpoczął pracę profesora bibliistyki na Uniwersytecie w Wittenberdze, którą uważał za jedno ze swoich najważniejszych zadań. Kolejny wykład w latach 1515-1516 poświęcił *Listowi do Rzymian*. Te i następne wykłady kształtowały jego poglądy, które znalazły praktyczne zastosowanie w *95 tezach przeciw odpustom*.

Zanim powstało *95 tez* Luter przygotował także inne istotne pismo – *Dysputę przeciw teologii scholastycznej*. W jej 25 tezach zdystansował się od dominującego w średniowieczu sposobu uprawiania teologii oraz jednego z jej głównych autorytetów – Arystotelesa.

W dniu 31 października 1517 roku Luter ogłosił *95 tez przeciw odpustom*. Bezpośrednią przyczyną ich powstania była działalność kaznodziei odpustowego Jana Tetzla w sąsiadującej z ziemiami elektora saskiego Brandenburskiej. Klientami Tetzla byli także Saksończycy będący pod opieką duszpasterską Lutra. Dostrzegł on w odpustach jednak nie tylko problem duszpasterski, ale również teologiczny. Dlatego postanowił zwołać poświęconą im akademicką dysputę teologów. Jej podstawą miało być 95 napisanych po łacinie tez. Luter opublikował je w Wittenberdze (prawdopodobnie poprzez przybicie na drzwiach kościoła zamkowego), a także jako zaprosze-

nie rozesłał do innych uniwersytetów oraz przesłał swojemu kościelnemu przełożonemu – biskupowi Brandenburskiej Henrykowi Schulze, a ponadto wysłał je zleciennodawcy Tetzla, arcybiskupowi Moguncji i Magdeburga księciu

Albrechtowi Hohenzollernowi. Wbrew woli Lutra tezy przełożono na niemiecki i dzięki wynalazkowi druku szybko rozprószyły się w Niemczech.

*95 tez* za sprawą księcia Albrechta jeszcze w grudniu 1517 roku trafiło do Rzymu z sugestią, by właściwie rozprawiono się z tą „pomyłką”. Odpowiedź przygotował papieski teolog dworski Sylwester Mazzolini z Prierio zwany Prierasem. Skierowany przeciw teozom *Dialog o władzy papieskiej* zbudował na twierdzeniu, że regułą wiary jest nauka papieża, z której wszystko inne (także Pismo Święte) czerpie swoją moc i autorytet. Luter odrzucił tezy Prierasa. Opierał

się w swojej odpowiedzi na tekstach apostoła Pawła: „*Wszystkiego doświadczajcie, co dobre, tego się trzymajcie*” (1 Tes 5,21) oraz „*Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty!*” (Ga 1,8). Dodatkowo argumentował w oparciu o pisma Augustyna i prawo kanoniczne dowodząc, że Kościół uznaje Biblię za jedyną normę swojej nauki i działania.

Wraz z *Dialogiem* Prierasa Luter otrzymał wezwanie do stawienia się do Rzymu w ciągu 60 dni – oznaczało to rozpoczęcie procesu o herezję.

Jerzy Sojka



► teologię nazywa teologią chwały i przeciwstawia jej teologię krzyża, która rozpoznaje samoobjawienie Boga w cierpieniu i krzyżu. Krzyż Golgoty nadaje myśli teologicznej właściwą optykę. Również ona musi się ukorzyć przed Bożym objawieniem. Jej właściwym wyrazem wobec przedmiotu swej refleksji musi być zdumienie i pokora, a nie ślepa pewność siebie. Wszystko, co Bóg chciał przekazać człowiekowi, zawarte jest nie w dziełach jego stworzenia, ale zostało objawione wyłącznie na kartach Pisma Świętego (*sola Scriptura*) i streszcza się w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa (*solus Christus*). Dopiero teologia krzyża pozwala spojrzeć na

Boże Prawo (Zakon) z właściwej perspektywy. Ostatecznie wypełnić może go jedynie sam Chrystus, a jego dzieło „jest siłą sprawczą” naszych uczynków, które podobają się Bogu. Jedynym czynem człowieka, który może się Bogu podobać, jest wiara (*sola fide*).

### Oddźwięk dysputy

Tezy przedstawione przez Lutra w Heidelbergu wywarły na słuchaczach wielkie wrażenie. Luter zyskał wielu nowych zwolenników, a później przyjaciół, ale również nieprzejednanych wrogów. Przede wszystkim profesorowie teologii scholastycznej odrzucili i ostro potępili ten atak na podstawy obowiązujące-

go wówczas systemu myślenia. Wśród nowych zwolenników, pozyskanych wówczas w Heidelbergu dla reformacyjnego myślenia, wymienić trzeba przede wszystkim Martina Bucera, który miał w przyszłości uczynić ze Strassburga jedną ze stolic Reformacji. Poza Bucera, który był jedną z największych indywidualności w XVI-wiecznej historii Kościoła, można wymienić jeszcze dziewięć osób spośród słuchaczy heidelberskiej dysputy, które w latach dwudziestych działały w Niemczech jako ewangeliccy kaznodzieje i reformatorzy przyczyniając się do rozpragowania nauki Lutra w południowo-zachodnich Niemczech. □